

KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Września. — Rok 1842.
Poniedziałek.

N^o 247.

Jutro, Ś. Eustachy.
U Izraelitów Kuczki.

Córka naszego Miłościwego MONARCHY, J. C. W. Wielka Xiężna MARJA, z swym Matronkiem J. C. W. Xięciem LEUCHTENBERGSKIM, iadąca z *Petersburga* do *Bawarii*, wczoraj o godzinie 9tej wieczorem przybyła do *Warszawy*. JO. Feldmarszałek Xiąże WARSZAWSKI, otoczony Jenerałami i Osobami znakomitemi, powitał Dostojnych Gości przed Katedralnym Soborem, w którym odbyły się modły, a Najprzewieleb: *Arceybiskup* podał święte Obrazy. Następnie JJ. CC. WW. iechali do Łazienek Królewskich; w tamczym pałacu również ICH przyjmował JO. Xiąże NAMIESTNIK. Wszystkie ulice *Warszawy* oświetlono, a Lud uradowany ie napełniał; szczególnież Alce aż do pałacu, Pałac Łazienkowski, iego taras, mosty, cały park, wyspa, nadbrzeża kanałów i pływające na nich statki, rzęszto różnokolorowo uilluminowano. Był to uroczy widok przy najpiękniejszej pogodzie. Znaczna część mieszkańców *Warszawy* do późna otaczała pałac. JJ. CC. WW. dziś udadzą się w dalszą podróż.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w doroczną uroczystość pamiątki przeszło od 3ch wieków wznawianej, poświęcenia Kościoła, w czasie Sumny Artysty i Amatorów ie wykonali Mszę kom: *J. Hajdena*, Ofertorium *Pera*. W kościele XX. *Piiarów*, wykonano Mszę *Steklina*, Graduale *Jóh: Krogulskiego* i *Benedictus* kwartet *Hanna*. — JO. Xżna Jejmość WARSZAWSKA, dzisiejszej nocy wróciła z *Petersburga* do *Warszawy*. — *Drugi Tom Biblijoteki Zagranicznej*, pisma wydawanego przez Redakcję Biblijoteki *Warszawy*, wyszedł iuz z druku. Tom ten obejmuie *dokończenie: Guizota Dzieiów Cywilizacji Europejs:* od upadku Cesarstwa Rzymski: zachodniego do Rewolucji Francuzi, przekład *Felixa Bentkowskiego*. Biblijoteka Zagraniczna nie iest pismem perjodycznym, lecz tomowem, poświęconem na przekłady wyborowych dzieł z historii, filozofji, ekonomji politycznej i innych nauk i umiętności. Każdy

tom składa się od 12 do 18 arkuszy druku w 8ce. Prenumerata Biblijoteki Zagranicznej: iest *Całkowita* na 12 tomów w granicach Królestwa zł. 48, i *Częściowa* na 12 tomów zł. 60, to iest za złożeniem zł. 5 przy odebraniu biletu, a następnie za opłatą zł. 5 przy odbieraniu każdego tomu, aż do wypłacenia zł. 60. Prenumerata przyjmuie się w Redakcji Biblijoteki *Warsz:* przy ulicy *Sto-Jerskiej* Nro 1789, u osób które nią zajmują się i u Księgarzy. Na *Urzędach i Stacjach Pocztow:* w Królestwie zapisywać się można na tę biblijotekę za opłatą za 6 tomów zł. 30, a na 12 tom: zł. 48. Trzeci tom Biblijoteki Zagranicznej zawiera: *Prace Estetyczne Schillera*, a mianowicie, *Listy iego o wychowaniu estetycznym człowieka iuz iest w druku. O wyjściu tomu tego, Redakcja zawiadomi Czytelników. Dziś dołącza się Prospekt.* — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla nieszczęśliwych Pogorzeli: *Ciechanowa* od *Adasia* zł. 1. — *Wiszedt* Nr 16 *Jutrzenki* i zawiera: *Wznie- mny Stosunek pierwotnych praw Słowiańskich i germańskich; Pieśni Czepakowskiego; w Rozmaitościach: literatura illiryjska i różne nowości.* — O bawiącej obecnie w *Warszawie* *Profesorce sztuki magicznej Pani Karolinie Bernhard* wstamy rozliczne pochwały w dziennikach zagran. Wszędzie gdzie występowała, iako to: w *Wiedniu, Lipsku*, mnóstwie miast niemieckich i *Petersburgu*, porównywały ją z sławnymi: *Pineti, Komus, Komete, Olivier i Bosko*. Biegłość nadzwyczajna, nowość i rozmaitość, odznaczają iej widowiska, które każdemu widzowi wymuszają hołd podziwienia. Pani *Bernhard* mieszkająca w pałacu *Paca* przy ulicy *Miodowej*, jutro i u nas wystąpi publicznie. — *Wielu z Kupców Warszawskich* wyjechało w tych dniach na *Jarmark Śto. Michalski* do *Lipska*. — Wczoraj w *Wielkim Teatrze* po *Fra Djawolo* przywołani, *J*Panna *Morys*, *J*P. *Dobrski* 2 kroć, i *J*P. *Żółkowski*. W *Rozmaitości* po *Xięźnie* i *Paziu* *J*Pani *Halpert* 2-kroć, *J*PP. *Boczkowski*

i Szymanowski; po Pewnym Jegomości JPanna Damse i JP. Jasiński po 2-kroć.

Anglja. — Królowa 5go b. m. przyjmowała w pałacu *Dalkait* w *Edyburgu* znakomite Osoby *Szkocji*. Natłok był ogromny. Dzienniki londyńskie uragaią się z rozmaitości ekwipażów przybyłych z osobami szukającymi posłuchania; widziano: 6cio, 4ro i parokonne koczki, fiakry, omnibusy w pstrej kolei, zabrakło koni w *Edyburgu* i żałowano, że nie można było użyć wagonów kolei żelaznej. 6go, Monarchini wyjechała do *Perth*; 14go zamysłała być z powrotem z wycieczki w góry szkockie, a następnie 5 dni zabawie z odwiedzinami u Xcia *Bucelough*. 6go przed wieczorem przybyła do *Perth*. Droga z *Edyburga* wiedzie przez *Firth of Forth*, do którego północnego wybrzeżu Monarchini popłynęła statkiem parowym zwanym *Królowa Małgorzata* i to przez małe okrążenie, aby rozkoszować się nad pięknosciami krajoobrazu wybrzeża tej zatoki. O 11tej rano wyładowano na brzegu *Hrabstwa Perth*, ruszono dalej poiazdami przez uroczyscie ustroione zamki i wioski, których mieszkańcy z zapalem witali stadło Monarsze. Droga wiedzie najprzód przez góry *Ochill* i rozciąga się ciasnym wąwozem, przez który snuje się struga *Farg*. Wąwóz ten zwany *Glenfarg*, jest bardzo malowniczy; z obu stron tuż nad nim wiszą rozpęknięte i gęsto lasami okryte góry; wszędzie przedstawiają się dziwaczne skaliste obrazy, a wodospady szumią ze szczytów. Wąwóz rozkwiera się stopniowo aż do żywej doliny *Earn* na 3 do 6 mil ang: szerokiej, i na 20 do 30 mil długiej, ożywionej domami szlachty wyższej i niższej, przedstawiającej wszystkie wdzięki kultury połączonej ze smakiem wytwornym, żywności z pięknością. Monarchini udała się wielkim gościńcem północnym do *Dupplin Kestl* do wiejskiego mieszkania *Kinnoul*, gdzie o 2giej rzezyła przyjąć śniadanie. Na drodze z *Dupplinu* ku wschodniej stronie *Perth*, najprzyjemniejszym punktem jest góra *Mordan* czyli *Monkrieffe Hill* na 756 stop wysokości nad powierzchnią morza i znacznie zabudowana. Nim dosięga się wierzchołku na drodze wiodącej na zachodniej stronie góry, pa-

smo wzgórz ogranicza widnokrąg północny; na wierzchołku zaś otwiera się widok iakiego może nie ma drugiego w całym Królestwie. Rzymskie zastępy przybywszy pierwszy raz na to miejsce, miały zawołać: »Oto *Tyber!* oto pole *marsowe!*«
Królowa kazała na chwilę stanąć i napawała swoje oczy rozszerzającą się, zachwycającą panoramą. Po prawej stronie wznosi się na 600 stop wysoko, góra *Kinnul*, której zachodnią spadzi-
stosć uwieńcają przyjemne wille i obfite zakłady kwiatów, na południu zaś sterczą prostopadłe skały, przechodzące w wysokości skały *Dowru*. U spodu tej wspaniałej góry, w łagodnych zakrętach, wite się czysta rzeka *Tay*, najobfitsza w wodę ze wszystkich rzek Anglji. Puszczając wzrok za jej biegiem, napotyka się na stare miasto *Perth*, z jego okazałemi mostami i wystrzelonemi wieżami, na tę dawną stolicę Szkocji; naprzeciw miasta, naprzeciwległym brzegu rzeki, wznosi się pałac Królewski *Seone* (Skun), niegdys rezydencja Monarchów Szkockich tamże koronowanych. Dalej ku północy krajoobraz przyjmuje charakter ieszcze wznioślejszy, alpejski; na kształt tarassów pną się góry od pasma *Grampian* ograniczającego nizinę, aż do obłoków sięgających wierzchołków. Królowa użyła tego widoku w najbardziej sprzyjającej chwili; słońce iaśnieć przez dzień cały w najczystszej świetle, schylało się właśnie ku odległemu zachodowi, a łagodne kolory zmroku upiększały zachwycający krajoobraz, którego różnaitosć wdzieków podwyższało ieszcze, iuz nastale iesiennie cieniowanie się lasów; do tego połyskująca rzeka *Tay*, rześisto ożywiona mnóstwem staków i łodzi, świątecznie ustroionych na cześć dostojnych gości. U południowej bramy miasta *Perth*, Królowa została powitana przez Władzę muniępalną, a następnie odbyła wjazd przez wspaniałą bramę tryumfalną, otoczona Władzami i upoionego radością Ludu. Około 50,000 osób przybyło z prowincji na tę uroczystosć. Wszystko przeszło w iak największym porządku. Monarchini obiadowała w pałacu *Skun* u *Hrabiego Mansfield*, wieczorem miasto oświetlono i spalono okazały fairwerk. — Na trybu-

nie, która załamała się przy wjeździe Królowej do *Edyńburga*, znajdowało się 300 osób; 70 jest ranionych, a 2 utraciły życie. — Zbieranie podatków z dochodów majątkowych, napotyka na wiele trudności.

Ameryka. — Rozruchy w prowincjach *Śgo Pawła* i *Minas Geraes* w Brazylii, zostały uśmierzony; herszta *Xiędza Feijo* pojmano. Wojsko cesarskie zajęło *Barbacenę*.

Belgia. — Dyliżans z *Akwizgranu* 6go b. m. obalił się niedaleko tegoż miasta. Z podróżynych, kilku zostało ciężko ranionych. Poseł *Hrabia M.* ledwo życia nie postradał.

Francja. — Wszystkie obozy złożone z korpusu nad *Marną*, po przeglądzie odbytym przez *Xcia Nemours* (*Nemur*), zostały rozwiązane. — Dawniej już wspomniano o oszustwach zaszytych w kassie z depozytami. Rzecz ma się iak następuje: Summa złożona w kassie iako depozyt, po upływie pewnego czasu, ieśli wierzyciele lub rozszcący sobie do niej prawa, nie dopełniają formalności, zostaje zwróconą temu, który w swoim imieniu pretensje przedstawił, summę przyaresztował lub takową deponował. W braku prawych właścicieli, po ogłoszeniu stosownego obwieszczenia i za nastaniem terminu zadawnienia, summy takie przechodzą na własność skarbu. Otoż znalazły się osoby, które na własny rachunek, lub też iako Aienci innych, podawały się za osoby wymienione w obwieszczeniach, i za złożeniem papierów z podpisem prawych Właścicieli uzyskały deponowane summy i kwitowały naturalnie także pod fałszywymi nazwiskami. Oszustwa te trwały przez czas długi i niedawno dopiero Prefekt Policji powziąwszy posłakę, zaawiadomił o tem Dyrektora kassy i Ministra Skarbu. 11 osób aresztowano, między nimi urzędnika. Summy przywłaszczone są bardzo znaczne. — *Hrabia S. Aulaire* (*S. Oler*) 16go b. m. miał udać się z powrotem na swoje poselstwo. — *S. Tinan* Adjutant Marszałka *Soult* (*Sult*) wyjeżdża z missją do Niemiec. — Armja ma być zmieszona. — *Abdel Kader* wtargnął znowu w kilka pokoleń z Francuzami sprzymierzonych.

Hiszpanja. — Dzienniki są napełnione opisaniami okropnej powodzi w *Katalonji* w skutek roztrzęsania się obłoków.

Hollandja. — Król ozdobił Pana *Heresfeld* *Rabina* w *Zwolle*, kawalerskim orderem *niederlandzkiego lwa*.

Niemcy. — Miasto *Brema* uzbiera mnóstwo statków, które w przyszłym roku z ludnością 500 osób odpłyną na połów wielorybów do południowego oceanu. Stany Zjednocz. najwięcej ucierpią przez tę konkurencję. — Biskup w *Grosswardein* przeciwnik ślubów mieszanych złożył swój urząd; Ojciec *Śty* mianował go tytularnym *Arcy-Biskupem*. — *Arcy-Xię Jan* ofiarował na budowę *Kościola Katedralnego* w *Kolonji* 300 dukatów, a *Xię Metternich* 100 dukatów. — Król *Hollenderski* 10go b. m. przybył do *Kolonji*. — *Xżna Metternich* o mało nie uległa nieszczęściu, iadąc do *Aszaffenburg* z *Hrabinią Ingelheim*; konie rozbrzykały się i powóz w rów wtrąconym został. *Xżna* uszła bez szwanku, ale *Hrabina* iest pokalozoną.

Szwajcarja. — Narzekają na naruszenie granicy ze strony *Francuzów*. *Szwajcar* rodem z *Kantonu Soloturn* będący w służbie wojskowej *francuzkiej*, zbiegł do *Kantonu Bern*. Kilku *przebranych żandarmów francuz* przekroczyło granicę i gwałtem uprowadzili zbiega.

Rozmaitości. — Niedawno umarła w *Baltogown* w *Irlandji* *Marja Corr* (*Kor*), przeżywszy lat 116. Pamięć posiadała szczególną. *Widziała* w swoim kraju 6ciu *Monarchów*, i przypominała sobie najmniejsze szczegóły od czasu rządu *Jerzego IIgo*, zgoła była to żyjąca kronika. *Opowiadała* o zdobyciu *Kwebeku*, śmierci *Jenerała Wolff*, zdobyciu *Hawany*, zwycięstwach morskich *Admirała Rodney* i t. d. Do 112go roku życia regularnie co tydzień zwiadała targ w *Portadown*, i bez okularów najdelikatniejsze robiła tkanki. — Na przedstawieniu *trajedji Machbet* w *Pradze*, 7go b. m. *Artysta Grabinger* w skutek wpadnięcia w otwór sceniczny złamał 2 żebra. — *Pewien Jegomość* życzący wejść w związek małżeńskie, tak list oświadczaący do *Damy* zakończył: »Racz

Pani nadesłać mi odpowiedź swoją w jak najkrótszym czasie, bo mając także inną naukę, chciałbym w razie odmownej odpowiedzi, tej zalecić się natychmiast." — W domu Inwalidów ang: w *Greenwich* jest 2710 wojskowych. Z tych 732 pozbawionych jednego lub kilku członków.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tom: Hra: z Ostrowca; Augustynowicz Jan Referendarz Stanu z Lwowa; Gawryłow 6 klas: Prow: Kommissjo: z Łowicza; Miklaszewski Józ: Patron Try: z Kalisza; Kraiewski Aloj: Oby: z Pokrzywnicy; Czerkaski Adam Dzie: z Wojciechowie; Lutostański Adam Oby: z Buska; Radziszewska Klara Dz: z Gu: Wołyńi.

DONIESIENIA.

Podaję do wiadomości, że ostatecznie w dniu 26/23 Września r. b. o godzinie 10 z rana odebracie się w Kancelarji Intendenta byłego Zamku Królewskiego, licytacja głośna in plus od summy Rub. sr. 139 kop: 37 1/2, na sprzedaż GALONÓW srebrnych pożącających na iedwabiu, ważących łutów 557, a to za gotową zapłatą więcej dającymu. O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancelarji Intendenta Zamku, iako też widzieć tamże pomienione galony. — Baron *Zass* Główno Zarządzający byłym Królewskim Zamkiem i Pałacem Brylowskim.

Składam najczulsze oraz godnie zasłużone publiczne podziękowanie Pani Tekli *Hrosz*, Nauczycielce wszelkich ubiorów Damskich, zamieszkałej pod Nrem 1072 przy ulicy Królewskiej, która mnie w bardzo krótkim czasie, to jest, w przeciągu 20tu lekcyj, tak dokładnie wydoskonaliła w kroju, że jestem zdolna na każdą osobę zrobić wszelki ubiór jak najlepiej, iedynie tylko z miary, bez żadnego przymierzania, podług najświetszych żurnali.

M. *Cholewińska.*



Wczoraj rano podróżny zgubił PULJARES, w którym znajdowało się zł. 105 papierkami; oraz PAPIERY pisane po francuzku, tyżące się Adama Dąbrowskiego, również POZWOLENIE na BRON i PROCH, i inne PAPIERY. Uczciwy Znalazca gdy odda w Drukarni Kurjera, niech zatrzyma z pieniędzy co zyczy, lub wszystkie, a zwróci Papiery.

Sekwestrator Cyrkułów I. i XI. Zawiadania interesowaną Publiczność, iż w skutek polecenia Urzędu Muncypalnego z dnia 1/23 Września r. b. za Nrem 40233/2231 z Wydziału Kass wydanego, Posesja Nr 2605 w Cyrkule Im przy ulicy Bugaj położona, z domu murosowanego składająca, się w dniu 20/22, Września r. b. w iednoroczną dzierżawę poczynając od dnia 1go Października, na rzecz należności Skarbowych i Miejskich przez publiczną licytacją niezawodnie wydzierżawiona

będzie. Warunki Licytacji przejrzone być mogą w Kancelarji Sekwestratora pod Nr 24. *W. Roguski.*



Ządana jest SUMMA do pewnego zakładu od 10 do 15 tysięcy złp. Ktoby zyczył wejść do spółek takowego, zechce zgłosić się po wiadomości do P Optyka Bachmann na Podwalu.

~~~~~
FABRYKA WŁOSIENNIC podpisane, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402, wprost pałacu JW. Prusaka, w domu zwanym pod filarami, posiada zapas Włosienic gładkich na Meble w najlepszych gatunkach, oraz Włosienicy dla Dam na Spodniczki szarej i białej, przytem Włosienicę Adamaszkową w różne gustowne wzory na Meble ciągle wyrabia obstalowaną i na zapas. Jeżeliby kto z JW. i WW. Panów zyczył sobie mieć Włosienicę wyrażającą Herb swego Domu lub iaki ulubiony rysunek stosowny na Meble podług podanego wzoru, będą się starał o ile w tym rodzaju najdelikatniej można wyrobić, aby iak dotąd tak i nadal zasłużyć na zaufanie Szanownej Publiczności, polecając się Jej łaskawym względom *J. Worowski*
~~~~~

Dzierżawca OGRODU w Włochach za rogatkami Wolskimi, zawiadania Szanowną Publiczność, iż w Ogrodzie tego można dostać przednich gatunków Winogron świeżo z krzewów zbieranych, Moreli, Brzoskwiń, i rozmaitych gatunków Fruktów, każdego czasu za pomierną cenę. *J. Nowicki.*



Dnia 10 b. m. w południe, zginęła SU-CZKA mała z gatunku Jamników, czarna, z małemi odmianami białemi i uciętym na brzegu ogonem; ktoby taką odprowadził lub powziął o niej wiadomość, niech da znać przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1286 do Szwajcara lub Rządcy Domu, za nagrodą zł. 30. Ostrzega się zarazem nieprawego posiadacza, że za wysłenieniem takiej kroki prawne za przetrzymanie cudzej własności przedsięwzięte zostaną.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 16. TEATR WIELKI. Jutro, ogłoszone na wczoraj widowisko. (Nowy Balet.)

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie. Bilet zł. 1. Dziś Jezdycy Konni *Guerra.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkelera, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej wprost domu W. Steinkelera, Panny *Went* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Kapłonki z serdec, Kaczka z roz., Pieczeń bulońa, Połudwica, Zrazy, Mostek po wiedz, Kotlety cielę, Potrawa z pulard, Kurczęta, Raki, etc.